

biuletyn informacyjny

NSZZ Solidarność Politechniki Wrocławskiej



.. Spisane będą czyny i rozmowy... (Cz. Miłosz)

Nr 48

czerwiec-lipiec 1985

OŚWIADCZENIE

Absurdalna polityka gospodarcza rządu PRL, której skutki zrzucone są na barki społeczeństwa polskiego, połączona z brakiem rogującego nadzieję programu wyjścia z kryzysu owocuje kolejnymi podwyżkami cen. Po podwyżkach cen podstawowych artykułów żywnościowych zbliża się podwyżka cen artykułów mięsnych. Podwyżka ta nie kompensowana finansowo uderzy dotkliwie w budżet naszych rodzin. NIE MOŻEMY NIE PROTESTOWAĆ.

Uczelniana Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" Politechniki Wrocławskiej przypomina, że członków Związku obowiązują uchwały TTK i RKS Dolny Śląsk, dotyczące jednogodzinnego strajku w godz. 10-11 w pierwszy roboczy dzień po wprowadzeniu podwyżek. WZYWAMY wszystkich pracowników Uczelni do przerywania pracy i zebrań się w rejonie wejścia do macierzystego budynku. Pracownicy przebywający na urloпах przyłączają się do protestu w miejscu wypoczynku.

NIE GODZIMY SIĘ NA PODWYŻKI CEN BEZ KOMPENSATY FINANSOWEJ I BEZ PROGRAMU REFORMY GOSPODARCZEJ.

Wrocław, dn. 20.VI.1985

Uczelniana Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność" Politechniki
Wrocławskiej

KTO ZA ? KTO PRZECIW ?

Ujawnione w maju plany nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym jeszcze w tej kadencji Sejmu wywołują nową akcję protestacyjną środowiska akademickiego. Senat naszej Uczelni wystosował do Sejmu list protestacyjny, którego treść podaliśmy w numerze specjalnym z 2 czerwca br. Zakończyła się akcja podpisów pracowników popierających stanowisko Senatu.

Wcześniej jeszcze plakatową akcję protestacyjną rozpoczęli studenci. Po niej nastąpiły wiece protestacyjne. Odbyły się one na Uniwersytecie /bez zgody rektora/, na Politechnice i Akademii Rolniczej.

Wiec studentów naszej Uczelni odbył się w Auli dnia 4.VI.br. za zgodą rektora i z udziałem prorektora ds dydaktyki, bez udziału zaproszonych posłów. Zgromadziło się około 1000 osób /nie należy chyba stąd wyciągać wniosku w stylu min. J.Urbana, że pozostali studenci popierają nowelizację/.

Po zapoznaniu się z głównymi zmianami ustawy proponowanymi przez ministerstwo wiec uchwalił rezolucję adresowaną do posłów, a także list skierowany do namorzadów pracowniczych. List ten kończy się słowami:

"Zwracamy się do Państwa w sytuacji nadzwyczaj trudnej. Nasz udział w społecznej konsultacji rządowego projektu nie przyniósł zadowalających efektów. Władze zlekocwały, jak się wydaje, nasz głos i nie zmieniły swych planów. Jednocześnie zbliżają się wakacje i niebawem studenci opuszczają uczelnie, by powrócić do nich jesienią. Tak więc jedynie Wasze poparcie może nam pomóc przekonać władze, iż nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym byłaby błędem, za który musiałoby zapłacić całe społeczeństwo".

Plenum KU PZPR już w 6 dni później /10.VI/ opracowało stanowisko, w którym najwyraźniej poczytuje sobie za zaszczyt to, że już w lutym poparło kierunki zmian w ustawie oraz zaniepokoiło się "spóźnieniem procesu nowelizacji"/i/. Poniżej zamieszczamy pełne teksty studenckiej rezolucji i partyjnego stanowiska. Sądzimy, że komentarz jest zbędny.

REZYMOVANIE STUDENTÓW POLITECHNIKI: POGLĄD NA SENSE PRL

W dniu 04.06.1985 r. w godzinach popołudniowych studenci Senatu naszej uczelni z dnia 17.5.1985 r. w sprawie nowelizacji Ustawy o Szkolnictwie Wyższym.

Stawiamy protestujemy przeciwko projektom Ministerstwa Nauki, Jakiś lotny i techniki zmianom Ustawy z dnia 04.05.1980 r. o szkolnictwie wyższym. Projekty Ministerstwa kierują do radykalnego ograniczenia autonomii wyższych uczelni, odebrania środowiskom akademickim wszelkiej podmiotowości oraz likwidacji demokracji i samorządności szkół wyższych.

Wierzymy, że tego rodzaju zmiany stoją w wyraźnej sprzeczności z opiniami wyrażonymi przez środowiska w przeprowadzonej konsultacji i zignorowanie tych głosów stanowiłoby naruszenie konstytucyjnych zasad sprawowania władzy w PRL.

Jednocześnie nie zgadzamy się z oceną środowisk akademickich. Uważamy, że nie jest ona obiektywna, jest sprzeczna z rzeczywistością i krzywdząca dla środowiska.

Wierzymy podanie do publicznej wiadomości i uwzględnienia wyników konsultacji na temat proponowanej nowelizacji Ustawy o Szkolnictwie Wyższym.

Wierzymy zagwarantowania dalszego samorządnego funkcjonowania szkół wyższych na podstawie Ustawy z 1980 r.

Studenci Politechniki Wrocławskiej
zgromadzeni na wiecu w dn. 04.06.85

STANOWISKO FLEKUM KU PZPR z dnia 1985-06-10

Flekum KU PZPR Politechniki Wrocławskiej wyraża swoje zaniepokojenie kierunkiem rozwoju sytuacji politycznej na uczelni w związku z projektem nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Dyskusja na ten temat sprowadzana jest do troci powagi i spokoju oraz przedstawiania argumentów, na drogę wywoływania emocji i wieców.

Działalność taka powoduje dezintegrację społeczności akademickiej, osłabienie pozycji uczelni zarówno w systemie szkół wyższych kraju, jak i powiązaniach z gospodarką narodową.

Szczególny niepokój musi budzić inspirowanie do wystąpień młodzieży akademickiej przez siły destrukcyjne, które same pozostają w cieniu. Jednym z podstawowych zadań uczelni w myśl art. 1. ust. 1. ustawy o szkolnictwie wyższym jest socjalistyczne wychowanie studentów. Część nauczycieli akademickich zadaniami tego świadomie nie realizuje.

Wychowanie studentów pozostaje w ścisłym związku z innymi zadaniami, jakie stawia przed uczelnią - przygotowaniem wysokokwalifikowanych kadr dla gospodarki socjalistycznej oraz prowadzeniem badań naukowych.

Wymaga to zmiany systemu zarządzania uczelnią w kierunku zwiększenia wpływu państwa i jednoczesnego określenia odpowiedzialności każdego członka społeczności akademickiej.

Nowelizacja ustawy nie rezygnując z zasady samorządności uczelni, powinna zapewnić możliwość efektywnego kierowania szkołą i przez to przyczynić się do poprawienia efektywności we wszystkich sferach jej funkcjonowania, zgodnie z celami socjalistycznego państwa.

Jednocześnie przywołujemy fragment Uchwały Konferencji Sprawozdawczej PZPR Politechniki Wrocławskiej z dnia 1985-02-23: "Konferencja popiera kierunki zmian w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym z dnia 1980-05-04 zaprezentowane w stanowisku Komitetu Społeczno-Politycznego R.M. Konferencja wyraża zaniepokojenie spóźnieniem procesu nowelizacji tej Ustawy. Celowo przedłużona dyskusja na ten temat wykorzystywana jest przez przeciwników politycznych i opóźnia wychodzenie nauki z kryzysu".

List

do Sejmu

Forma trzystu pracowników wrocławskiej Stożki Rzecznej wystosowało do Sejmu PRL list, w którym popierają protest środowiska akademickiego przeciwko zmianom na ustawę o szkolnictwie wyższym.

SPOTKANIE Z WICEPREMIEREM

/na podstawie: Sprawozdania ze spotkania w Urzędzie RM, w sprawach ustawy o szkolnictwie wyższym, w dn. 7 czerwca 1985 r., opracowanego przez prof. Romana Ciesielskiego, przewodniczącego Rady Głównej NISZw. W czytających Profesor umieszcza dosłowne fragmenty wypowiedzi/.

Spotkanie prowadził wicepremier M. Rakowski. Zaproszeni zostali rektorzy wszystkich szkół wyższych objętych ustawą o szkolnictwie wyższym, pracownicy ministerstw, dziennikarze; w gminie ponad 100 osób. Wicepremier zakomunikował, że zakończył się pięciomiesięczny etap konsultacji projektu nowelizacji ustawy. Konsultacja wniosła wiele interesujących uwag i propozycji, które w większości uwzględniono. Proponowany projekt nowelizacji został przyjęty przez Radę Ministrów w dniu dzisiejszym /7 czerwca/, skierowany zostanie do Sejmu.

Minister prof. B. Miśkiewicz stwierdził, że ocena sytuacji w szkolnictwie wyższym dokonana przez Komitet Społeczno-Polityczny RM w dokumencie opublikowanym dn. 4 stycznia br. była słuszna i że następowały rzeczywiście często nadużycia samorządności w szkołach a obowiązująca ustawa ma wiele usterek lub błędów i jako przykłady podał: niemożliwość rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem w przypadku jej porzucenia, brak ślubowania i wynikających z niego obowiązków, brak wpływu ministra na programy studiów, obniżenie funkcji wychowawczych szkół, utrata wpływu państwa w szkołach wyższych, niemożliwość żądania wyjaśnień, kłopoty z wszczęciem postępowania wyjaśniającego itd.

Następnie min. B. Miśkiewicz przedstawił tezy nowelizacji, które zgrupował w punkty: 1. modyfikacja wyborów organów władz uczelni, 2. skład senatów i rad wydziałów, 3. kompetencje Rady Głównej, 4. uprawnienia ciał kolegialnych, 5. samorząd studencki. Zapowiedział, że jeszcze dziś dokument nowelizacyjny będzie udostępniony zebranym oraz wysłany do Sejmu, gdzie będzie rozważany w bloku ustaw, do których również należą ustawa o Komitecie Nauki i Postępu Technicznego, o Urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, o Instytutach Naukowo-Badawczych. Stwierdził, że "nie jest to środek represyjny lecz ochrona podstawowych wartości akademickich". Minister podkreślił, że poszczególnym szkołom będą w zależności od sytuacji, rozszerzone zakresy uprawnień oraz że z rygorów prewencyjnych będzie się korzystać "tylko w przypadkach koniecznych". Cele nowelizacji określił następująco: umożliwienie ingerencji Państwa w sprawę szkolnictwa, włączenie się do procesów normalizacji gospodarczej, "przywrocenie akademickości", ujednolicenie programów, usunięcie luk w istniejącej ustawie. Działania na rzecz nowelizacji określił jako powinność patriotyczną, obywatelską i intelektualną.

Pytanie formalne zgłosił przewodniczący Rady Głównej, prof. R. Ciesielski, prosząc o udostępnienie omawianych tekstów nowelizowanej ustawy, gdyż wtedy dyskusja będzie łatwiejsza i pełniejsza. Odpowiedź - teksty jeszcze się powieła, zostaną rozdane za kilkanaście minut. Dalsze pytania zgłosili rektorzy. Do dyskusji zgłosił się prof. R. Ciesielski. W tym momencie przyniesiono i rozdano egzemplarze tekstu nowelizacji ustawy. Wypowiedź prof. R. Ciesielskiego, którą Profesor odtworzył z własnych notatek, podajemy niżej z nieznacznymi skrótami.

Odpowiedzi na pytania udzielił min. B. Miśkiewicz podając m.in., że już część aktów wykonawczych obecnej ustawy pozostanie; nie będzie nowych składów senatów, tylko stare ulegną redukcji.

Po wystąpieniu Ministra nastąpiły kolejne pytania, m.in. prof. J. Kmita - o rady społeczne szkoły, wspominając o negatywnych doświadczeniach PWR, w tym względzie. Trzeba tu podkreślić, że tekst projektu nowelizacji ustawy był w posiadaniu dyskutujących tylko kilkanaście minut w czasie dyskusji.

Minister B. Miśkiewicz udzielił odpowiedzi stwierdzając, że skład senatu przewiduje się dostosować niezwłocznie do wymogów nowej ustawy /tylko 1 przedstawiciel profesorów i docentów z wydziału/. Wykładowcy są zatrudniani na 5 lat z prawem przedłużenia o kolejne okresy 5-letnie, adiunkci od 1 września 1985 r. mogą być zatrudniani na okres 3 lat z prawem jednokrotnego przedłużenia o dalsze 3 lata. Profesorowie i docenci są stabilizowani na stałe. Rady społeczne szkół uważa się za potrzebne.

W podsumowaniu obzernie wypowiedział się wicepremier M. Rakowski.

Wicepremier zajął stanowisko wobec ostatnich akcji protestacyjnych w szkołach podając, że w postaci wieców o liczbie uczestników 50 do 2000 odbyły się w ok. 1/3 liczby uczelni. Traktuje się je często jako "wentyl, którym uchodzą namiętności". Protesty te "nie przerażają władz, bo nie z takimi już dają sobie radę".

Na zakończenie wicepremier prosił o spokojne potraktowanie przedłożonej propozycji i nie uleganie emocjom oraz namiętnościom. Władzy "leży na sercu dobro szkół wyższych i pracowników". Wspomniał o podwyżkach płac dla pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjnych od 1 maja a pracowników naukowo-dydaktycznych od 1 października. Prosi o potraktowanie sprawy jako konieczny krok do umocnienia praktykowania demokracji socjalistycznej.

Wypowiedź prof. Romana Ciesielskiego

na spotkaniu w Urzędzie Rady Ministrów w sprawie ustawy o szkolnictwie wyższym w dniu 7.06.1985 r. /z nieznacznymi skrótami/:

Szanowny Panie Premierze, Szanowni Panowie Ministrowie, Szanowni Państwo Rektorzy, Szanowni Goście

... Pan Premier ogłosił dziś zakończenie etapu konsultacji nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym, w której to konsultacji uczestniczyła Rada Główna, wypracowując sumiennie i w oparciu o opinie zdecydowanej większości uczelni swe końcowe stanowisko przedstawione w kwietniu. Zgodnie z apelem Rady, konsultacje te odbyły się spokojnie bez żadnych emocji czy incydentów. Tylko jeden postulat konsultacji nie został spełniony całkowicie. Chcieliśmy aby te konsultacje prowadzone w różnych składach /Rady Wydziałowe, Senaty, grupy pracownicze, studenckie, organizacje partyjne, PROM/ i na różnych szczeblach /uczelniane, środowiskowe, ogólnopolskie/ dały w miarę możliwości konfrontację i uzgodnienie stanowisk. Szczególnie chcieliśmy o porozumieniu organów przedstawicielskich uczelni i kierownictw organizacji partyjnych. Tam gdzie udało się tego dokonać - dochodziło się do wspólnych wzajemnie wynegocjowanych poglądów. Niestety tylko w niewielu uczelniach. W innych wyniki konsultacji szły oddzielnie i - jak wspominał dziś Pan Minister - organizacje partyjne dopinają się nowelizacji ustawy. Radzie Głównej znane są teksty tylko kilku takich stanowisk. Porozumienia na szczeblu uczelnianym byłyby ważnym etapem tak potrzebnej integracji. Niestety nie udało się tego osiągnąć w pełni.

Po wysłuchaniu oświadczenia o skierowaniu do Sejmu projektu nowelizacji ustawy uważam tę sprawę za przesądzoną. Rada Główna NISzW skorzysta z przysługującego jej z mocy prawa obecnie obowiązującej ustawy /art. 21 ust.2/ i przedstawi swą szczegółową opinię do wręczenia przed chwilą tekstu propozycji nowelizacji. Potrzebujemy na to ok. 3 tygodni i do końca czerwca br. przedstawimy tę opinię.

Z ulgą wysłuchałem wypowiedzi Pana Ministra, w której podał wiele korzystnych zmian w stosunku do tekstu poprzedniej wersji - uznanej tu za nieprawomocną - a która wzbudziła tyle obaw i zaniepokojenia w społeczności szkół wyższych. Dotyczy to również uprawnień Rady Głównej, które - jak powiedział Pan Minister - w dużym zakresie zostały utrzymane. Widzę jednak już teraz, że będziemy mieli odmienne poglądy na niektóre wymienione sprawy. Np. różne uprawnienia samorządności dla różnych szkół wg uznania Ministra. Prawo powinno być jednakże dla wszystkich. Taki sposób nadawania uprawnień wzbudzi dysonans i skłócenia.

Do pozytywnie tu ocenionego przebiegu konsultacji pragnę jednak wnieść uwagi krytyczne w stosunku do niektórych enuncjacji prasowych, szczególnie w krótkim okresie. Zastrzeżenia budzi jednostronność informacji /zawsze za nowelizacją/, dobór interlokutorów /np. nikt z Rady Głównej nie miał takiej sposobności/ ale przede wszystkim nieprawdziwe zarzuty, gdyż uogólniające pojedyncze niekorzystne przypadki na całą społeczność akademicką. Były nawet przypadki skłaniania pracowników szkół wyższych i próby dezawuowania ich w środowiskach robotniczych. .../ W dwóch innych przypadkach w prasie terenowej zgłosiłem sprostowanie pisemne, jako przewodniczący Rady Głównej. Nawet nie otrzymałem wiadomości, że nie wydrukują. Żadna z gazet nie opublikowała Stanowiska Rady Głównej, którego tekst jest krótszy od niejednego wywiadu w tej sprawie. Wyrażam ubolewanie z tego powodu.

Na końcu swej wypowiedzi i ja chciałbym zadać kilka pytań:

Przedstawione zmiany w ustawie mają wyłącznie charakter polityczny i kabrowy. Czy, a jeśli nie, to dlaczego, nie uwzględniono zmian związanych z nowoczes-

nym modelem szkoły wyższej? Czy próbowano uwzględnić korekty wynikające ze specyfiki różnych rodzajów szkół /medyczne, wychowania fizycznego, artystyczne, ogłoszonych aresztu już wcześniej? Jakże są przyczyny szerszego zakresu zmian niż wymienione to w stanowisku Komitetu Społ.-Pol. RM /np. rady apotecar/

Kończąc, dziękuję raz jeszcze za zaproszenie na dzisiejsze zebranie i za możliwość wypowiedzi oraz chciałbym przyłączyć się do podanego tu przez Pana Ministra apelu o podjęcie do dalszego biegu spraw nowelizacji ze spokojem i bez pośpiechu działań. Uważam również - jak to powiedział w zakończeniu swej wypowiedzi Pan Minister - że sprawa ta jest dla nauczycieli akademickich powinnością patriotyczną, obywatelską i intelektualną. Od siebie dodam - potrzebną swiązaną z godnością tego zawodu i powinnością etyczną.

Socjalistyczna "wolność" nauki

Od wielu miesięcy środowisko nasze jest niepokojone propozycjami zawartymi w projekcie nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Ale nie tylko ta nowelizacja jest zagrożeniem wolności i samorządności nauki. Szczególnym uzupełnieniem są projekty ustaw o Urzędzie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego i o zmianie ustawy o stopniach i tytułach naukowych. Wszystkie te ustawy, uzupełniając się, stanowią pełny i bliski doskonałości system zarządzania, w którym Uczelnia i jej pracownicy znajdują się w mocy ministra, który niemal wszystko może /nie może tylko nadać doktoratu z własnej inicjatywy, ale może doktorat odebrać/. Znaczące dla środowiska akademickiego rozwiązania szczególne obu tych propozycji znaczenie wzmacniają funkcje /szereżnie represyjne/ Ministra i CKK. Tak więc Minister w przypadku rażącego naruszenia prawa lub "ważnego interesu społecznego" ma prawo uchylić wykonanie uchwał wszystkich organów szkół, odwołać dowolną osobę pełniącą funkcję kierowniczą lub wybraną do ciała kolegialnego /!/, rozwiązać organ kolegialny, rozwiązać dowolną jednostkę organizacyjną szkoły, zawiesić obowiązywanie przepisów statutu szkoły. Co więcej! Minister ma nawet prawo złożyć sprzeciw przeciwko uchwale nadającej stopień doktora /i wtedy stopień ten jest uznany za niebyty/. Zrezygnuj aby otworzyć drogę i otrzymać ten stopień naukowy, podobnie przy mianowaniu na stanowisko docenta, prócz kwalifikacji fachowych należy wykazywać postawę przejawiającą się w pełnej i czynnej akceptacji konstytucyjnych zasad ustrojowych PRL. Postawę kandydata opiniuje kierownik jednostki organizacyjnej w porozumieniu z właściwymi organami partii i stronnictw politycznych. Swoistą ciekawostką prawniczą jest propozycja aby pracowników nauki nie dotyczyły przepisy kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach regulowanych ustawą o stopniach i tytułach naukowych.

Trudno omówić te ustawy dokładnie, ponieważ ich ostateczna postać jest trzymywana w szczególnej tajemnicy przez środowiskiem, którego dotyczą. A przecież projekty te zostały już skierowane do Sejmu. Tak jest przez rząd realizowana konstytucyjna zasada władzy "ludu pracującego miast i wsi". Na tym właśnie polega demokracja socjalistyczna.

Jak już pisaliśmy przewidziane jest ślubowanie składane przez nauczycieli akademickich dwukrotnie.

Przy pierwszym zatrudnieniu

W pełni świadom swoich obowiązków ślubuję uroczyście, że jako nauczyciel akademicki będę aktywnie uczestniczyć w działalności naukowo-badawczej i dydaktycznej szkoły wyższej oraz przyczyniać się do socjalistycznego wychowania studentów, systematycznie podnosić własne kwalifikacje pedagogiczne i naukowe, w swoim postępowaniu będę kierować się dobrem Państwa i zasadami konstytucyjnymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Obowiązki swoje będę wypełniać sumiennie i bezstronnie.

Przy zatrudnieniu na stanowisku docenta

W pełni świadom swoich obowiązków ślubuję uroczyście:

- kształcić i wychowywać młodzież studiującą na ideowych i światłych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, szkolnych aktywnie uczestniczyć w rozwoju gospodarki i kultury narodowej,
- aktywnie uczestniczyć w działalności naukowo-badawczej szkoły wyższej,
- systematycznie podnosić własne kwalifikacje pedagogiczne i naukowe,
- w całym swoim postępowaniu kierować się dobrem Państwa i zasadami konstytucyjnymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz strzec godności nauczyciela akademickiego i dobrego imienia szkoły.

POSIEDZENIE SENATU /25.05.85/

6

Majowe posiedzenie Senatu, zaplanowane jako dwudniowe i wyjazdowe, odbyło się we Wrocławiu 25.05.85 /sobota/ i trwało od 9,00 do 19,20. Radosne oświadczenie gen. Mazura o oddaniu nowo budowanego ośrodka w Saklarskiej Porębie do eksploatacji okazało się przedwczesne.

Po omówieniu na wstępie szeregu spraw proceduralno-formalnych, prorektor prof. A. Hałas referował dokument "Analiza działalności Nauki w 1984 r.", ilustrując występujące zjawiska szeregiem wykresów obejmujących lata 1980-84. Spośród przedstawienia materiału zyskał powszechną aprobatę wyrażoną brawami. Prof. J. Juchniewicz przedstawił działalność dewizową Szkoły w 1984 r. W dyskusji ustosunkowano się krytycznie do obu wypowiedzi nie dezawuuując ich jednak. I tak m.in. stwierdzono, że tytuł nie jest adekwatny do treści - w materiale przedstawione są informacje kadrowe i finansowo-ekonomiczne, a to nie jest cała działalność szkoły; zgłoszono i opisano niektóre negatywne zjawiska występujące w Politechnice, związane z działalnością podstawową /np. starzenie się fizyczne i moralne bazy laboratoryjnej i brak realnych perspektyw na poprawę sytuacji/. Senat przyjął do wiadomości przedstawione informacje.

Na wniosek prof. A. Hałasa Senat uchwalił korektę prowidorium budżetowego na ten rok.

Przyczynkiem do dyskusji nad problemem rotacji adiunktów były materiały dwóch Komisji Senackich: ds. Awansowania i ds. Pracowniczych. Po przedstawieniu ich przez przewodniczących Rektor otworzył dyskusję. Na uwagę zasługuje głos dra R. Radomskiego, nagrodzony brawami i pozytywnie oceniony przez Rektora. Mówca stwierdził na wstępie, że razi go i denerwuje sposób patrzenia na ten problem przez Komisję i Rektorów. Uznał, iż jest to problem sztuczny, wynikający z błędów polityki na najwyższym szczeblu. Następnie obszernie uzasadnił swe stanowisko cytując szereg danych statystycznych.

Następnie dr T. Wójcik postawił pytanie jak należy rozumieć słowo rotacja. Dla niego oznacza ono wyjście z uczelni z możliwością powrotu a nie wyrzucanie i wobec tego przedstawione materiały komisji nie pasują do tematu. Uznał, że władze uczelni powinny opracować plan perspektywicznego rozwoju Szkoły i na tym tle określić całą politykę kadrowo-piśmową, a nie skupiać się na adiunktach. Przyjmując, że od władz ponad uczelnią nie da się nic wyegzekwować wniosł o rozwiązywanie tych i podobnych problemów bazując na zaufaniu do szefów. Rektor uznał sprawę zaufania do szefów za bardzo ważną. Sprawa rotacji adiunktów pozostała kwestią otwartą, a Rektor uznając wymianę poglądów za cenną i zmierzającą we właściwym kierunku, zaproponował aby wrócić do tematu w najbliższym czasie.

Ostatnią godzinę posiedzenia Senatu w punkcie "sprawy różne i wolne wnioski" zajęła sprawa nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym. Dr T. Wójcik postawił wniosek o uchwalenie listu do Sejmu o nie uchwalenie ustawy o nowelizacji i odczytał projekt krótkiego tekstu. Następnie prof. A. Hałas obszernie zreferował zakres i charakter proponowanych w ustawie zmian, przedstawionych przez resort na spotkaniu z rektorami wyższych szkół technicznych w Kielcach 17 maja. Zaznaczył, że robi to w oparciu o własne notatki, gdyż żadnego tekstu rektory nie otrzymali. Prof. J. Kmita otworzył dyskusję nad złożonym wnioskiem, proponując aby ostateczną redakcję tekstu powierzyć Prezydium Senatu. W dyskusji polemizowano z wnioskiem Rektora. Następnie, w głosowaniu jawnym, Senat upoważnił Prezydium Senatu do zredagowania tekstu nie tracąc sensu zawartego w przedstawionym projekcie i wysłania go niezwłocznie do Sejmu. Pełny tekst tego listu zamieściliśmy w numerze specjalnym BI.

Kończymy ten ostatni przedwakacyjny numer BI serdecznym życzeniem zapożyczonym ze studenckiego plakatu:

abyśmy po wakacjach wrócili do tej samej szkoły

Redakcja BI

